

## **ADHD - kampania "Świat to za mało"**

27.3. Warszawa (PAP) - Refundacja nowoczesnych leków na ADHD, dofinansowanie szkoleń dla specjalistów, więcej zajęć dotyczących tej tematyki podczas studiów pedagogicznych i medycznych - to cele kampanii Polskiego Towarzystwa ADHD pod hasłem "ADHD - świat to za mało!".

Uczestnicy warszawskiej konferencji podpisali list otwarty, wzywający do zwiększenia nakładów na edukację i opiekę zdrowotną dzieci i dorosłych z ADHD - zespołem nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi. Gośćmi konferencji byli między innymi specjaliści - dr Artur Kołakowski, prezes Polskiego Towarzystwa ADHD Ilona Lelito, aktorka Joanna Szczepkowska i satyryk Szymon Majewski. Spotkanie zorganizowano w siedzibie Rzecznika Praw Dziecka.

ADHD jest najczęstszym zaburzeniem wieku rozwojowego - dotyczy od 4 do 8 procent dzieci w wieku szkolnym (głównie chłopców), występuje na całym świecie, we wszystkich kulturach. Dzieci najczęściej diagnozowane są w wieku 6-9 lat, gdy rozpoczynają edukację.

Przyczyną ADHD jest zaburzona praca mózgu, co powoduje reakcje niewspółmierne do sytuacji.

Dziecku z ADHD trudno się skoncentrować (stąd kłopoty z nauką), jest nadmiernie ruchliwe (nie może usiedzieć) i bardzo impulsywne. Rówieśnicy lubią takie osoby za ciekawość życia, kreatywność, "dobre serce" i zdolności manualne. Choć ADHD utrudnia naukę, nie wyklucza osiągnięć - mieli je na przykład Salvador Dali, Albert Einstein czy Thomas Alva Edison.

U pani Joanny Szczepkowskiej ADHD rozpoznano w dojrzałym wieku. W szkole miała problemy - na przykład używała do wszystkich przedmiotów tylko jednego zeszytu i do dziś nie potrafi porządnie zawiązać sznurówek. Z drugiej strony, choć ADHD utrudnia realizowanie planów, wiele udało się osiągnąć, a impulsywne ogłoszenie w telewizji końca komunizmu przyniosło jej miejsce w historii.

Szymon Majewski także miał w szkole tylko jeden zeszyt i ciągłe trudności ze spakowaniem się, a dzienniczek pełen uwag w rodzaju "biega po korytarzu w drugą stronę" albo "na lekcji polskiego rysował chińskiego cesarza w pałacu". ADHD rozpoznali jednak dopiero lekarze oglądający jego telewizyjne show. Nadal z nadmiaru energii lubi sobie podskoczyć (tak, by nikt nie widział). "Nigdy niczego nie doprowadzałem do końca. Aż dziwne, że mam dwójkę dzieci" - powiedział podczas konferencji Majewski.

W Polsce z powodu niskiej świadomości i braku specjalistów tylko około 20 procent pacjentów objętych jest specjalistycznym leczeniem. Na wizytę trzeba czekać nawet kilka lat. Tymczasem nieleczeni ludzie z ADHD nie radzą sobie w dorosłym życiu, często popadają w konflikt z prawem, są bardziej podatni na uzależnienia, uzyskują gorsze wykształcenie, częściej ulegają i powodują wypadki drogowe, nierzadko są bezrobotni i skazani na opiekę rodziny lub państwa.

ADHD powinno się leczyć kompleksowo - psychoterapią, oddziaływaniem psychospołecznym i farmakoterapią. Terapia trwa wiele lat, ale daje szansę na normalne życie. (PAP).

pmw/ zet/  
-----  
-----

2 wiadomość  
-----  
-----

**KALENDARIUM - WYKAZ WYDARZEŃ poniedziałek, 27 marca 2006**

Uwaga: nie wszystkie wymienione w kalendarium imprezy  
są przez PAP obsługiwane !

=====  
Warszawa

...

11:00 Konferencja "ADHD-świat to za mało!" poświęcona dzieciom z  
zespołem nadpobudliwości psycho-ruchowej,  
organizowana przez Rzecznika Praw Dziecka  
(Siedziba RPD, Śniadeckich 10)